

## Bez aplauzu

Budka Suflera

Na planecie kłamstw i obietnic  
Tak mało braw  
Bez aplauzu, ciągle w wielkim stresie  
Nie widzisz szans  
A gdy wywalczysz w końcu własny kąt  
Czy w piekle  
Czy w raju  
Pamiętaj o tym:

Każdy ma to co mu w zamian miłość daje  
Co dnia, co dnia  
Więc wypijmy za tych, którzy nas kochają  
Do dna, do dna  
Każdy ma to co mu w zamian miłość daje  
Bez głośnych braw  
Więc wypijmy za tych, którzy nas kochają  
Pomimo wad

Na plakacie śmiechu i rozpaczy  
Niełatwo być  
Wczoraj wielki, dziś niewiele znacysz  
Jak cienka nić  
I po co pragniesz tak łapczywie braw  
Czy w piekle  
Czy w raju  
Pamiętaj o tym:

Każdy ma to co mu w zamian miłość daje  
Co dnia, co dnia  
Więc wypijmy za tych, którzy nas kochają  
Do dna, do dna  
Każdy ma to co mu w zamian miłość daje  
Bez głośnych braw  
Więc wypijmy za tych, którzy nas kochają  
Pomimo wad x2